

Sygn. akt VII U 1325/17

POSTANOWIENIE

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Michalska

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 października 2018 r. w Warszawie

sprawy J. F. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z udziałem P.H.U. (...)

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania J. F. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 14 marca 2017 r. znak (...)

postanawia:

odrzucić odwołanie

UZASADNIENIE

W dniu 18 sierpnia 2017 r. **J. F. (1)** złożyła za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniosek o przywrócenie terminu na wniesienie odwołania od decyzji wyłączającej ją z ubezpieczenia z dnia 14 marca 2017 r. nr (...). Do wniosku załączyła odwołanie, w którym wskazała, iż powyższa decyzja jest dla niej krzywdząca i niezgodna z faktami, zaś sprawa jej zatrudnienia jest rozpatrywana w sądzie i obecnie jest zawieszona (k. 2-3).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 14 września 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o jego odrzucenie na podstawie art. 477⁽⁹⁾ § 1 i 3 k.p.c., ewentualnie jego oddalenie na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. Organ rentowy wyjaśnił, że po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego wydał w dniu 14 marca 2017 r. nr (...) na podstawie której stwierdził, że J. F. (1) nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia przez płatnika w okresie (...) (...) w okresie od 12 sierpnia 2016 r. do 30 grudnia 2016 r. Przedmiotowa decyzja została odwołującej doręczona w dniu 15 marca 2017 r., wobec czego zdaniem organu rentowego wniosek o odrzucenie odwołania jest uzasadniony (k. 5-6 a.s.).

Zarządzeniem z dnia 19 października 2017 r. odwołująca została zobowiązana do wskazania okoliczności uzasadniających wnioski o przywrócenie terminu oraz ich uprawdopodobnienie w terminie 14 dni pod rygorem odrzucenia odwołania (k. 10v a.s.).

W odpowiedzi na powyższe odwołująca w piśmie z dnia 13 listopada 2015 r. poinformowała, że w nie zareagowała w ustawowym terminie z powodów od niej niezależnych. Odwołująca wyjaśniła, że skarżona decyzja znalazła się w

Urzędzie Poczтовым (...) w dniu 14 marca 2017 r., zaś w tym terminie przebywała w Szpitalu (...) w O. na Oddziale (...). Wskazała też, iż nie jest w stanie ustalić dlaczego nie dotarła do niej ta korespondencja. Poinformowała również, że jej konkubent G. Ż. z racji wykonywanej pracy w (...) przy Sądzie Okręgowym w Siedlcach przebywa w domu w niektóre dni tygodnia w godzinach wieczornych i nocnych. O piśmie zawierającym decyzję dowiedziała się w Sądzie, na rozprawie, po czym niezwłocznie złożyła wniosek o przywrócenie terminu (k. 15 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 477⁹ § 1 k.p.c. odwołania od decyzji organów rentowych lub orzeczeń wojewódzkich zespołów do spraw orzekania o niepełnosprawności wnosi się na piśmie do organu lub zespołu, który wydał decyzję lub orzeczenie, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ lub zespół, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji lub orzeczenia. Jeżeli więc odwołanie spełnia wymagania art. 477¹⁰ § 1 k.p.c. oraz zostało złożone w sposób i w terminie określonym w art. 477⁹ § 1 k.p.c., to organ rentowy przekazuje je niezwłocznie właściwemu sądowi. Jedynie, gdy organ rentowy uznaje odwołanie w całości za słuszne, to może zmienić lub uchylić zaskarżoną decyzję i w tym wypadku odwołaniu nie nadaje się dalszego biegu (art. 477⁹ § 2 zdanie drugiej i trzecie k.p.c.). Czynność podjęta przez ubezpieczonego na piśmie lub do protokołu w terminie do złożenia odwołania, z której wynika, że nie zgadza się z decyzją organu rentowego, należy zakwalifikować jako odwołanie od decyzji (art. 477⁹ § 1 k.p.c.) (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 marca 2017 r., III AUa 430/16).

Zasadniczą kwestią dla rozpoczęcia biegu ustawowego, miesięcznego terminu do wniesienia odwołania ma doręczenie odpisu decyzji, od którego określony wyżej termin rozpoczyna bieg. W przypadku braku skutecznego doręczenia odpisu decyzji wskazany wyżej ustawowy, miesięczny termin do wniesienia odwołania w ogóle nie rozpoczyna swojego biegu. W takiej sytuacji za datę doręczenia uznać należy dzień, w którym adresat faktycznie otrzymał decyzję lub się z nią zapoznał (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 października 2015 r., III AUa 674/15). W orzecznictwie wskazuje się również, że w odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych postępowanie o przywrócenie terminu w odniesieniu do odwołania, czyli pisma wszczynającego postępowanie, nie jest stosowane. Sąd z urzędu, w trakcie wstępnego badania sprawy, dokonuje nie tylko sprawdzenia zachowania przez stronę terminu do wniesienia odwołania, ale także - w przypadku stwierdzenia opóźnienia - ocenia jego rozmiar oraz przyczyny. Zaznacza się, że możliwość usprawiedliwienia opóźnień w złożeniu odwołania od decyzji organu rentowego w przypadku wykazania, że nie wynika ono z winy ubezpieczonego, przy czym sąd ma dyskrecyjną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego. Stosownie do oceny tych okoliczności odwołanie odrzuca się albo nadaje mu bieg, przy czym wskazuje się, iż ocena, czy przekroczenie terminu było nadmierne i czy przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, jest pozostawione uznaniu Sądu (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 21 marca 2006 r. sygn. akt III UK 168/05; postanowienie z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 404/09; postanowienie z dnia 29 października 1999 r., II UKN 588/99; także wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 23 września 2014 r. III AUa 531/14).

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie bezspornym jest, iż odwołanie J. F. (2) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 14 marca 2017 r. nr (...) zostało wniesione z przekroczeniem terminu.

Za dzień wniesienia przedmiotowego odwołania należało przyjąć złożenie go w organie rentowym, co miało miejsce w dniu 18 sierpnia 2017 r., a tym samym po upływie miesięcznego terminu określonego w art. 477⁹ § 1 k.p.c. Mając jednak na względzie treść cytowanych wyżej przepisów, prezentowane poglądy judykatury, a także stanowiska stron,

w szczególności odwołującej, w ocenie Sądu Okręgowego konieczne było rozważenie, czy do przekroczenia terminu na złożenie odwołania od skarżonej decyzji doszło od przyczyn od niej niezależnych.

Sąd Okręgowy przeprowadził dowody z dokumentów w aktach rentowych odwołującej oraz przedłożonych w toku postępowania, a także z zeznań odwołującej się oraz jej konkubenta G. Ż.. W oparciu o wymienione wyżej dowody Sąd ustalił, że wydanie zaskarżonej decyzji zostało poprzedzone przeprowadzeniem przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. postępowania wyjaśniającego wszczętego z urzędu w sprawie ustalenia obowiązku podlegania przez J. F. (2) ubezpieczeniom społecznym i podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne od 1 sierpnia 2016 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w wymiarze pełnego etatu przez płatnika składek P.H.U. (...), o czym organ rentowy zawiadomił ją pismem z dnia 23 listopada 2016 r. Zawiadomienie – wysłane na adres odwołującej,

tj. ul. (...), (...) – zostało odebrane przez jej konkubenta, G. Ż., w dniu 28 listopada 2016 r. Odwołująca składała wyjaśnienia w tej sprawie

w piśmie z dnia 16 grudnia 2016 r. Pismem z dnia 9 lutego 2017 r. ZUS poinformował odwołującą o zakończeniu postępowania, które nadane na powyższy adres również zostało odebrane przez G. Ż.. W tym czasie, jak wynika z karty informacyjnej leczenia szpitalnego (k. 34 a.s.) J. F. (2) przebywała w Szpitalu (...) w O. na Oddziale Rehabilitacji w okresie od 23 lutego 2017 r. do 20 marca 2017 r. z uwagi na stan po urazie komunikacyjnym, któremu uległa w dniu 30 stycznia 2012 r. W trakcie hospitalizacji odwołującej ZUS (...) Oddział w W. wydał w dniu 14 marca 2017 r. decyzję nr (...) na podstawie której stwierdził, że J. F. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu

od 12 sierpnia 2016 r. do 30 grudnia 2016 r. Decyzja została wysłana na aktualny adres odwołującej i odebrana przez jej konkubenta w dniu 15 marca 2017 r. Następnie w dniu

16 marca 2017 r. ZUS (...) Oddział w W. wydał decyzję znak: (...)

na podstawie której odmówił J. F. (2) prawa do zasiłku chorobowego

za okres od 12 października 2016 r. do 5 marca 2017 r. W uzasadnieniu tej decyzji wskazano na decyzję z dnia 14 marca 2017 r. nr (...) oraz stwierdzenie niepodlegania przez nią ubezpieczeniom społecznym od 12 sierpnia 2016 r. do 30 grudnia 2016 r. Ubezpieczona odwołała się od powyższej decyzji w dniu 27 marca 2017 r. za pośrednictwem organu rentowego do Sąd Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych inicjując postępowanie VI U 137/17.

W obliczu powyższych ustaleń Sąd zważył, iż do przekroczenia przez ubezpieczoną terminu na złożenie odwołania od skarżonej decyzji ZUS z 14 marca 2017 r. nie doszło

z przyczyn od niej niezależnych. Przede wszystkim Sąd miał na względzie, że o ile odwołująca potwierdziła, że czasie gdy ZUS wydał zaskarżoną decyzję i nadał ją przesyłką pocztową na jej adres była hospitalizowana na Oddziale Rehabilitacji, a tym samym nie mogła jej odebrać osobiście, o tyle nie ma wątpliwości co do tego, że przedmiotowa przesyłka została odebrana przez jej konkubenta G. Ż. w dniu 15 marca 2017 r. Sąd nie miał przy tym wątpliwości co do skuteczności odbioru tej przesyłki przez ww. osobą. Jak wynika z jego zeznań złożonych na rozprawie w dniu 4 października 2018 r. (k. 79-80 a.s.) G. Ż. zamieszkuje z odwołującą od 2001 roku, tym samym można uznać go za dorosłego domownika w myśl przepisów określających zasady doręczenia zastępczego (art. 43 k.p.a., art. 138 § 1 k.p.c.). Podkreślenia wymaga, że wszystkie przesyłki nadawane przez ZUS dotyczące postępowania wyjaśniającego w sprawie obowiązku podlegania ubezpieczeniom poprzedzającego wydanie skarżonej decyzji zostały odebrane właśnie przez G. Ż.. Świadek potwierdził przy tym, że między nim

a odwołującą istniało porozumienie w zakresie odbioru przesyłek, zgodnie z którym jeśli odwołującej się nie było w miejscu zamieszkania, to G. Ż. odbierał adresowaną do niej korespondencję i kładł ją w umówionym miejscu, to jest na biurku umieszczonym

w biurze odwołującej. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku przesyłki zawierającej skarżoną decyzję, co do której G. Ż. wyraził pewność, iż ją odebrał i pozostawił w tym samym miejscu jak dotychczas. Fakt, iż przesyłka nie mogła zostać później odnaleziona była w ocenie Sądu nieistotna o tyle, że wraz z jej skutecznym doręczeniem (odbiorom przez domownika potwierdzonym podpisem i opatrzonym datą) odpowiedzialność w tym zakresie przechodzi na osobę, której przesyłkę doręczono. Co prawda odwołująca, a także G. Ż. tłumacząc niemożność

odnalezienia przesyłki wyrażali przekonanie co do tego, iż mogło to być spowodowane tym, że do biura odwołującej miał też dostęp inne osoby, w tym córki odwołującej z dziećmi, jednakże okoliczność ta nie mogła w ocenie Sądu wpłynąć na sam fakt skutecznego odbioru przedmiotowej przesyłki przez upoważnioną do tego osobę. Skoro bowiem domownicy odwołującej mieli określone zasady odbioru przesyłek, to na nich spoczywała odpowiedzialność zarówno za ich prawidłową realizację, jak i ewentualne zaniedbania oraz wynikające z nich konsekwencje. Tym samym za datę doręczenia skarżonej decyzji należało przyjąć dzień jej odbioru przez dorosłego domownika w trybie zastępczym, tj. 15 marca 2017 r.

W ocenie Sądu istniały również podstawy do stwierdzenia, że odwołująca miała świadomość wydania przez ZUS skarżonej decyzji – a tym samym terminowego odwołania się od niej – znacznie wcześniej, niż wskazuje. Już bowiem w dniu 16 marca 2017 r. ZUS wydał decyzję odmowną w przedmiocie przyznania jej prawa do zasiłku chorobowego powołując się w uzasadnieniu właśnie na fakt stwierdzenia niepodlegania przez nią ubezpieczeniom społecznym stwierdzony skarżoną decyzją z dnia 14 marca 2017 r. Od decyzji z dnia 16 marca 2017 r. ubezpieczona odwołała się do Sądu Rejonowego w dniu 27 marca 2017 r., a tym samym należy założyć, że zapoznała się z jej treścią i przyczyną jej wydania przez organ rentowy, a w konsekwencji z faktem wydania skarżonej decyzji dotyczącej podlegania ubezpieczeniom społecznym. Sąd miał również na względzie, że odwołująca była została zawiadomiona o postępowaniu w sprawie ustalenia jej podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom i prawidłowości ustalonej podstawy wymiaru składek, składała w tym postępowaniu wyjaśnienia, a ponadto otrzymała pismo z organu rentowego w sprawie zakończenia tego postępowania. Skoro więc odwołująca uczestniczyła w tym postępowaniu i była w posiadaniu informacji o jego przebiegu, w tym też zakończeniu, to przy dochowaniu elementarnej, należytej staranności, jakiej można oczekiwać od osób prowadzących własne sprawy można założyć, że miała również możliwość zasięgnięcia informacji o ostatecznym rozstrzygnięciu organu rentowego w tej sprawie.

Zważywszy na powyższe okoliczności Sąd Okręgowy stwierdził, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że wniesienie odwołania po upływie terminu nastąpiło bez winy odwołującej się oraz z nadmiernym do kilkumiesięcznym opóźnieniem, a co za tym idzie, spełnione zostały przesłanki art. 477⁹ § 3 k.p.c. nakazujące odrzucenie odwołania. Z tych też względów Sąd na podstawie art. 477⁹ § 1 i 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

ZARZĄDZENIE

(...)